



PIKNIK 25-LECIA TYGODNIKA OKO!

Doczekaliśmy się! 9 sierpnia spotkamy się Państwem, mamy na to gorącą nadzieję, na terenie KCRiS nad Jeziorem Kozienickim, by wspólnie rozmawiać, bawić się, biesiadować, posłuchać dobrej muzyki i... powspominać!

Więcej na str. 2



NOVA KOZIENICE

Biuro sprzedaży:
Al. Solidarności,
26-900 Kozienice
Tel. 512 203 621
666 602 921

www.wpinvestbud.pl



ZDZ TOP - JAN KONDRAK - MAREK ANDRZEJEWSKI
- DAREK RĄCZKA - EMOCEAN DRIVE



MAREK ANDRZEJEWSKI



JAN KONDRAK



DAREK RĄCZKA



EMOCEAN DRIVE

9 SIERPNIA - TEREN KCRIS
NAD JEZIOREM KOZIENICKIM

OD GODZINY 14:00 - CZYNNE STOISKA Z DOBREM WSZELAKIM ORAZ GASTRONOMIA!

GOŚĆ SPECJALNY

DARIA BRUDNIAS

GWIAZDA SERIALU
„DETEKTYWI”



ZAPRASZAMY NAJSERDECZNIEJ,
NASTĘPNA TAKA IMPREZA ZA 25 LAT! ★

• OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA • OGŁOSZENIA •

**UWAGA! INFORMUJEMY, ŻE OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY STACJONARNIE JEDYNI
W KIOSKU PRZY UL. WARSZAWSKIEJ 49 W KOZIENICACH (NAPRZECIW NETTO) oraz POD ADRESEM
MAILOWYM ogloszenia@tygodnikoko.pl PIERWSZE DWIE EDYCJA BEZPŁATNE.
NIE PRZYJMUJEMY OGŁOSZEŃ PRZESŁANYCH W INNY SPOSÓB, np. SMS-em.**

Dokończenie ze str. 1

PIKNIK 25-LECIA TYGODNIKA OKO!

Ćwierć wieku minęło od chwili, gdy w sierpniu 2001 roku ukazał się pierwszy numer Tygodnika OKO. Zgodnie z biblijnym „ostatni będą pierwszymi” pierwszą stroną, na którą właśnie Państwo patrzycie, robimy jako ostatnią. Będzie to zatem de facto ostatnia strona w pierwszym ćwierćwieczu istnienia naszego pisma. Powinno się tutaj zatem znaleźć coś znaczącego, prawda? Choćbyśmy jednak nie wiedzieć jak długo rozmyśiali, nie wykombinujemy nic lepszego niż DZIĘKUJEMY. Wam, drodzy Czytelnicy, którzy towarzyszyliście nam od początku, Wam, którzy dołączyliście gdzieś po drodze, jak i Wam, którzy po raz pierwszy wzięliście numer OKA do ręki dziś, zastanawiając się „A coż to za lokalne dziwactwo?”. Bez Was wszystkich nasza praca nie miałaby sensu. Dziękujemy tym, którzy okazali nam życzliwość, jak i tym, którzy nas besztali. Pozdrawiamy sympatyków, jak i oponentów. Jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy w jakimś punkcie swego życia zdecydowali się sięgnąć po OKO leżące gdzieś na ladzie Waszej ulubionej piekarni, apteki, warzywniaka, mięsni, spożywczaka, przychodni, kiosku, pierogarni, biblioteki czy urzędu. Dziękujemy też oczywiście wszystkim prowadzącym te szlachetne punkty, którzy owo miejsce dla nas wygospodarowali! Pozdrawiamy każdego, kto spotykał się z nami gdzieś w terenie, albo w naszej redakcji - obojętnie, czy w danym punkcie historii była ona akurat na ulicy Konstytucji 3 Maja, Batalionów Chłopskich, Radomskiej, Hamernickiej, czy na Placu 15 stycznia.

Osobne podziękowania, być może największe, należą się oczywiście wszystkim, którzy z nami przez lata współpracowali, pisząc artykuły, robiąc reportaże, prze-

prowadzając wywiady, wykonując zdjęcia lub zostawiając ślad na naszych stronach na milion innych sposobów. Z wieloma z Was spotkamy się w niedzielę, wielu spośród Was też jednak na pewno zabraknie... a szkoda, bo czy nie pięknie byłoby posadzić wszystkich przy jakimś okrągłym stole, wskazując - o, tutaj siedzi autor Prawym Okiem, tutaj Lewym Okiem, tam Kątem Oka, jest też autorka Kobięcym Okiem i twórca Okiem Cyklopa...?

Na następnej stronie znajdziecie Państwo plakat, który pomoże Wam nawigować po imprezie. Zaczynamy o 14:00, o 14.30 zacznie się gra miejska, zbudowana na kanwie naszej historii. Między 16:00 (oficjalne otwarcie) a 18:00 przewidzieliśmy czas na rozmowy z autorami, przyjaciółmi i współpracownikami naszego pisma. Od 18:00 zacząć się koncerty: Dariusz Rączka z zespołem, pop-punkowe emocje drive, bluesrockowi weterani z ZDZ Top i na koniec Lubelska Federacja Bardów, prezentowana przez Jana Kondraka i Marka Andrzejewskiego. Do tego wszystkiego oczywiście stanowiska z pysznym jedzeniem, kiermasz rękodzieła, zabawy dla młodych i młodszych, degustacja specjalistów z winnicy Wieczorków...

Zabawnie byłoby policzyć kiedyś, ile stron dotąd przygotowaliśmy przez te 25 lat do druku tak jak tę. Kto wie, może zrobimy to razem w niedzielę? Tak czy siak - zapraszamy gorąco, czekamy na Was!

PS. Na naszym okolicznościowym kanale YT znajdziecie Państwo kilka bardzo ciekawych ujęć naszej historii okiem niezastąpionej Kroniki Kozienickiej.

Zapraszamy serdecznie na www.youtube.com/@25latTygodnikaOKO
www.youtube.com

MOTORYZACJA

- Sprzedam Opel Meriva, 2004r., przebieg 214 tys. Nieuszkodzony, bardzo dobry stan, silnik 1.6, benzyna. **Tel. 605-496-473**
- Sprzedam samochód Opel Agila. 2004r., przebieg 320 tys., z gazem. **Tel. 602-705-168**
- Sprzedam Mitsubishi Eclipse Cross 2018 r., przebieg 74 tys., w bardzo dobrym stanie. **Tel. 500-730-983**
- Sprzedam ciągnik rolniczy MF28-12, rok produkcji 1996. **Tel. 797-367-164**
- KUPIĘ STARE MOTOCYKLE A TAKŻE CZĘŚCI I POZOSTAŁOŚCI PO NICH. **TEL. 795-529-520**
- Sprzedam silnik 220 kW z cewką rozruchową - cena 200 zł, silnik 5 kW z przetwornikiem, cena 1000 zł. **Tel. 506-412-310**

NIERUCHOMOŚCI

Do sprzedaży mieszkanie 60 m², 3 pokoje. Kozienice, os. Pokoju, IV piętro Cena do uzgodnienia.
Tel. 505-467-988

- Sprzedam działkę budowlaną 353/23. Chinów Stary, prąd, MPZP, 1000 m², narożna. 169 tys. **Tel. 516-390-668**
- Sprzedam mieszkanie - parter, 45m², Świerże Górne 9/6, cena 175 tys. - do uzgodnienia. **Tel. 506-642-644**
- Wynajmę mieszkanie 45m², partner, dla firm. Świerże Górne 9/6, cena ok. 3000 - do uzgodnienia. **Tel. 506-642-644**
- Mam do sprzedania ziemię rolną o pow. 2 ha w jednym kawałku. Ziemia znajduje się w miejsc. Brzóza, gm. Głowaczów. Cena 55 000 za ha, 58/2 i i 58/3, 58/4, 58/5, 58/6. **Tel. 880-412-295**
- Wynajmę mieszkania, ul. Żeromskiego 12, 3 pokoje, umeblowane. **Tel. 609-972-576**
- Sprzedam działki w Brzozie: pow. 2824 m² - 308/9 cena - 110 000; 4458m² - 308/11 - 115 000; 4456 m² - 308/12 - cena 125 000. Działki z warunkiem zabudowy. **Tel. 530 180 510**
- Sprzedam działkę budowlaną 2000 m². MPZP, prąd, media w drodze. **Tel. 728-789-998**
- Sprzedam działkę rolną-budowlaną nr 95/10 o pow. 1,12 ha, szer. 25 m, przeznaczoną na zabudowę jedno-

rodzinną, usługową i zagrodową w miejsc. Brzóza, ul. Parcela. Wodociąg i światło w działce. cena do uzgodnienia. **Tel. 503-726-018 (po godz. 18.00) i 697-001-702**

RÓŻNE

- Sprzedam króliki (srokacz) małe i dorosłe. **Tel. 665-539-384**
- Sprzedam słomę żytnią w kostkach, 150 sztuk. **Tel. 797-367-164**
- Sprzedam kosiarkę konną na kołach gumowych przystosowaną do ciągnika. **Tel. 797-367-164**
- Sprzedam sieczkarnię. **Tel. 797-367-164**
- Sprzedam śrutownik. **Tel. 797-367-164**
- Sprzedam pompę marki Predom na wózku na węże o przekroju 10 cm silnikiem 3 fazowym do wodoczystej i brudnej. **Tel. 797-367-164**

• Sprzedam sadzarkę do warzyw, opryskiwacz 300 litrów, kosiarkę rotacyjną, paleciak 3 t. i heblarkę. Kozienice. **Tel. 514-992-744**

• Sprzedam kopaczkę konną, cena 400 zł. **Tel. 506-412-310.**

• Sprzedam stemple budowlane dł 2.9 m oraz dłuższe po 5 zł oraz gałęzie na opał. **Tel. 609-972-576**

• Sprzedam stemple budowlane, długość 3.2 m lub inne, cena 8 zł/szt. oraz drewno opałowe, suche kołki do sadu itp. **Tel. 662-018-044**

PRACA

• Kierowca do przewozu szamb betonowych. **Tel. 517 249 095**

TOWARZYSKIE

• Facet 53 lata pozna kobietę z Kozienic i okolic. Proszę o SMS-y. **Tel. 508-615-325**

FREZOWANIE KOMINÓW
POWIEKSZANIE PRZEKROJU KOMINA
MONTAŻ WKŁADÓW KOMINOWYCH
REMONTY KOMINÓW
KOMPLEKSOWE USŁUGI KOMINIARSKIE
tel. 505-568-184
NIE CZEKAJ ZADZWOŃ!

"ZŁOM-POL"
SKUP ZŁOMU STAŁOWEGO I METALI KOLOROWYCH
KOZIENICE Ważymy na wagach elektronicznych
Ul. Dolna 10 **tel. 603 166 601**
(Baza SKR) Zapraszamy:
 pn.-pt. 8-17, sob. 8-14 **Możliwość odbioru !!!**

ELEKTRO STAL RECYCLING
SKUP ZŁOMU
www.elektrostal.pl
ul. Przemysłowa 13A, 26-900 Kozienice
Tel. 696 082 261 **elektro-stal@wp.pl**



www.tygodnikoko.pl

Wydawca:
 Firma Kordas E. Kordas
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
Biuro redakcji:
 26-900 Kozienice, ul. Konstytucji 3 Maja 3
redakcja@tygodnikoko.pl
Biuro ogłoszeń i reklamy: 512 495 193,
reklama@tygodnikoko.pl
Druk:
 Drukarnia Seregni Printing Group Sp. z o.o.

Redaguje zespół:
Redaktor naczelny: Edmund Kordas
Skład i łamanie: SK@

Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i redagowania nadesłanych tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Reklamodawca ponosi wyłączną odpowiedzialność za treść materiałów, a w szczególności za poprawność i zgodność z prawem, plików tekstowych i graficznych, dostarczonych celem umieszczenia w reklamie/ogłoszeniu. Pełny tekst regulaminu na stronie tygodnika: www.tygodnikoko.pl.

www.tygodnikoko.pl

**Kolejne
wydanie
27
sierpnia**

Ukazujemy się na terenie subregionu radomskiego w 243 punktach dystrybucji

NAJPIERW BYŁO PISMO OBYWATELSKIE

Rozmowa z twórcami pierwszych prawdziwie kozienickich gazet

Powiedzmy sobie wprost: OKO nie wzięło się w roku 2001 znikąd. Budowało na bazie pewnej tradycji, zapoczątkowanej u progu ery transformacji przez twórców pism „Kurier Kozienicki” (1990-1991) i „Głos Ziemi Kozienickiej” (1992-1995). Z dwoma spośród nich, Marianem Śledziem i Markiem Gozderą udało nam się porozmawiać. Publikując ten wywiad tuż przed obchodami naszego 25-lecia, chcielibyśmy oddać hołd im oraz wszystkim ich współpracownikom, którzy w pewnym sensie przecierali dla nas szlaki.

Marian Śledź: Żeby opowiedzieć o początkach Kuriera Kozienickiego w roku 1991, musimy cofnąć się w czasie do końcówki PRL. W roku 1989 odbyło się w salce katechetycznej kościoła pw. Św. Rodziny spotkanie, w którym wzięło udział kilka osób. Ustaliliśmy tam, że powołujemy tymczasową komisję „Solidarności” w Kozienicach. Rozkleiliśmy plakaty, znaleźli się zainteresowani i ta komisja rzeczywiście powstała. Następnym krokiem było już powołanie Komitetu Obywatelskiego, do którego również zostałem zaproszony. Przychodzimy na spotkanie do budynku Starego Banku — a tam sfoczonych jakieś 100 osób! Tworzyło to przede wszystkim środowisko Elektrowni. Spotkania były burzliwe, bo w takiej chmarze ludzi trudno czasem się porozumieć, prawda? Głównym prowadzącym był pan Kupiszewski. On jakby czuwał nad tym, co tam się dzieje, a trzeba było przecież wybrać przewodniczącego, komisje... no i przede wszystkim przygotować się do wyborów! To było najważniejsze. I tutaj Kupiszewski nagle wstaje i mówi: „ja proponuję na przewodniczącego Mariana Śledzię, bo on był internowany itd. Czy ktoś jest przeciwny?”. Nie było sprzeciwu. I tak zostałem szefem kozienickiego Komitetu Obywatelskiego — przynajmniej otwarcie, że w zasadzie bez formalnych wyborów. A ponieważ pojawiły się na tym spotkaniu osoby, które świetnie pisały i wiedziały, jak się robi gazetę, czyli np. właśnie Mieczysław Kupiszewski, Joanna Bacho, Włodzimierz Chorążki, Jadwiga Wójcik, Krzysztof Reczek, Włodzimierz Kowalski czy Piotr Tarczyński, podczas dyskusji padła propozycja, a za nią decyzja, żeby utworzyć lokalne, prowadzone przez Komitet pismo.

Marek Gozdera: Mniej więcej od stycznia 1990 roku było dla nas jasne, że coś trzeba zacząć pisać. Wymyśliłem nazwę „Kurier Kozienicki” i zaraz wyszliśmy z praktyczną inicjatywą jak to zorganizować. Rzecz polegała mianowicie na tym, że pracowaliśmy obaj z Marianem w fabryce mebli. Ona przeszła już wtedy pod Furnelę, taką ówczesną spółkę, która zasiliała nas dość poważnie w komputery. Wypadło, że ja akurat zacząłem zajmować się komputeryzacją tego zakładu. W tym też czasie pojawiło się coś, co dziś się wydaje rzeczą

banalną: kserograf. Wcześniej były powielarnie, ale to był proces długi, trzeba było tworzyć matryce i tak dalej. A tu nagle: nowoczesne ksero. Poszedłem do dyrektora, którym był Henryk Pomorski, i tłumaczyłem mu, że jest taka inicjatywa, Komitet Obywatelski... Wystąpiłem mu i mówi: „dobrze, ja panu ufam, proszę korzystać z tego ksera i komputerów”. No i w zakładzie żeśmy to przepisywali, mieliśmy taki edytor tekstowy TAG, po czym ja to osobiście lepiłem. Były wycinane takie kawałeczki papieru, z wydrukowanym wcześniej na drukarce tekstem, które przyklejałymi następnie na makietę. Te linie, które tu są widoczne między artykułami, służyły do zamaskowania, tego klejenia. A potem i tak nieraz na koniec coś tam trzeba było jeszcze dopisać czy poprawić ręcznie.

MŚ: Dwa czy trzy pierwsze numery wyszły jeszcze z matryc.

MG: Zgadza się. Śmieszne są teraz ceny tego pisma, jak się popatrzy na to, że widnieje tam np. 200 złotych. Ale to było jeszcze przed denominacją, więc wtedy to była wartość może... pudełka zapalek? Chodziło tylko o zwrot kosztu. Nakład był rzędu 200, potem wzrósł do 300 egzemplarzy, mniej więcej. Czyli jeśli ktoś to dziś posiada, to jest to biały kruk. Ciekawe jest też to, jak wyglądaliśmy na tle innych komitetów, których było w kraju około 600, bo okazuje się, jak tak trochę pogrzebałem w historii, że 2/3 tych powstających Komitetów Obywatelskich coś drukowało. Tyle, że przeważnie albo była to jednodniówka, albo wyszły 2-3 numery i koniec. Takich, którym udało się wydać 10 czy więcej numerów, nie było w całej Polsce nawet 10%. Zatem jako Kozienice byliśmy wśród tych Komitetów Obywatelskich pewnym ewenementem.

Ale wróćmy jeszcze na chwilę do historii: Kozienice jako takie przed wojną nie posiadały żadnej swojej prasy.

OKO: Pisała o nas, jeśli już, prasa radomska.

MG: Tak. Paweł Klimczuk próbował coś w Kozienicach zakładać, ale to nie wypaliło, bo potrzebne były jednak dość spore środki. Pierwsze regularne pismo wychodziło w mieście w czasie I wojny. Legioniści wydawali w Kozie-

nicach taką gazetkę satyryczną, parę numerów tam się tego ukazało, ale to też była taka rzecz, która nie dotyczyła raczej miasta, tylko tematyki ogólnokrajowej. Potem, w latach 20. i 30., w zasadzie było to oparte tylko o jakieś gazety zewnętrzne, które dochodziły do Kozienic i gdzie jakieś artykuły o naszym mieście czasem się pojawiały. Osobą, która pisała o Kozienicach pisała, był Zygmunt Pomarański, który był tutaj przez 5 czy 6 lat notariuszem. Parę takich artykułów wysłał do gazet warszawskich, pisał o bardzo słabej kondycji gospodarczej Kozienic, ale też opisywał walory miasta itp. Po II wojnie wiadomo nadzór na wszelką prasę miała komuna, nie inaczej było i w Kozienicach. Pierwszą gazetą, jaka się pojawiła w Kozienicach w latach 70., było „Budujemy Elektrownię” — tylko to znów była gazeta, można powiedzieć, zakładowa.

Jest tam trochę tematów ogólnie kozienickich, czasem nawet z satyrycznym zacięciem..

MG: ...ale wiadomo, pod jakim to musiało być zawsze kątem. Pierwszą więc taką typowo kozienicką gazetą, która się pojawiała może nie do końca regularnie, ale jednak z pewną ciągłością, był właśnie ten „Kurier Kozienicki”. On ogarniał jakby, jak się to dziś czyta, całe środowisko miasta, życie polityczne, ale i też gospodarcze. Ludzie najróżniejsze sprawy przynosili i było to zamieszczane. W oparciu o fabrykę mebli było wydane mniej więcej 10 numerów zrobionych na tym zakładowym kserze. Potem były z tym różne problemy, ale wtedy już dyrektorem Domu Kultury został Wojtek Stachurski i on jakby przejął wydawanie tego pisma, przy czym my nadal w fabryce pisaliśmy do niego teksty.

Ale wydawcą był już Domu Kultury?

MG: Właśnie, DK przejął to, tak pótficjalnie, i w tej formule było to ciągnięte może jeszcze z rok, przy czym też ten cykl wydawniczy nie był do końca regularny. Wyszło chyba jeszcze około 8 numerów. Tak czy inaczej pismo przetrwało komitet, który je założył, bo on się w pewnym momencie rozwiązał, a ono jakby zaczęło żyć już swoim życiem. Pierwsza



t a k a
gazeta w Ko-
zienicach.

A o czym właściwie pisano w tej gazecie?

MŚ: Tematem była esencja naszych codziennych spraw, sens pracy, kierunek, w jakim zmierzaliśmy. Oczywiście: pierwotnie pismo powstało praktycznie po to, abyśmy wyprowadzili do wyborów. Chociaż i tak twórcy mieli taką niezależność, że pisali o czym chcieli i jak chcieli, praktycznie w ogóle nas nawet nie pytali, jak dany temat opracować. Takie pospolite ruszenie.

MG: Był chyba tylko jeden taki punkt w historii Polski, gdzie można było sobie coś napisać i ktoś to bez kalkulacji drukował, nie wnikał, czy to, co tamten napisał, jest zgodne z jakąś tam linią itd. To było zjawisko!

MŚ: W Zarządzie Komitetu Obywatelskiego był też Edmund Kordas! Był szefem od spraw ekonomicznych. Prowadziliśmy mnóstwo działań, jeśli chodzi o naukę, szkolnictwo, służbę zdrowia, kulturę, pomoc ludziom poszkodowanym... Różne, różne komisje, akcje i zbiórki.

MG: Był to taki okres w historii Kozienic (nie tylko), gdzie te Komitety Obywatelskie były w zasadzie nauką demokracji. Tu trzeba cofnąć się parę miesięcy wcześniej, do 89 roku — styczeń, luty, marzec, gdzie już

t e
trwały te
rozmowy Okrągłego Stołu itd. I nagle tu coś się zaczyna, wiele osób przychodziło na te spotkania... ludzie się nawzajem obserwowali, czasem nawet z taką pewną obawą: czy nas nie zgarną, czy ja nie za dużo powiem, czy ta zmiana się nie cofnie? Naprawdę, takie dyskusje były. A potem, gdy to pismo już się pojawiło w roku 1990, widać było, że ludzie się jednak otworzyli, że idzie to w nowym kierunku.

MŚ: Należy powiedzieć sobie, że ogólnie środowisko było strasznie skomunizowane i praktycznie rządziły tutaj pewne tzw. „nazwiska”. Potrzeba było dużej pracy, żeby to przełamać, zmienić mentalność ludzi. To było naprawdę bardzo trudne. O tym Mundek bardzo dobrze wie. Bardzo trudne środowisko, w którym my próbowaliśmy pewne rzeczy robić. Samo pismo wymagało robienia wszystkiego samemu: z początku nawet po kioskach roznosiliśmy je osobiście, a po jakimś czasie zbieraliśmy zwroty. Normalna, także ta czysto fizyczna, praca wszystkich zaangażowanych, wspaniałych ludzi, którzy bezinteresownie robili wspaniałe rzeczy. Chciałbym, żeby to wybrzmiało.

Dokończenie na str. 7

Dni Miasta i Gminy Głowaczów 2026

Tegoroczne Dni Miasta i Gminy Głowaczów już za nami! Był to dzień pełen niezapomnianych emocji, wspaniałej atmosfery i wspólnego świętowania.

W programie nie zabrakło atrakcji:

Turniej Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Głowaczów – sportowa rywalizacja dostarczyła wielu emocji zarówno zawodnikom, jak i kibicom. Po zaciętych spotkaniach zwyciężcą została drużyna Radomka.

Jubileusz 25-lecia Uczniowskiego Klubu Sportowego Jastrząb Głowaczów – przypominano historię i sukcesy jednej z najważniejszych organizacji sportowych w naszej gminie.

Loty helikopterem – cieszyły się ogromnym zainteresowaniem i dostarczyły uczestnikom niezapomnianych wrażeń.

Wesołe miasteczko i atrakcje dla najmłodszych – kolorowe dmuchańce, karuzele i strefa zabaw przez cały dzień wypełniały dziecięcy śmiech i radość.

Stoisko Biblioteki Publicz-

nej w Głowaczowie – kreatywne warsztaty, gry, zabawy oraz zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Program „Mazowsze bez smogu” – Stoisko programu było okazją do rozmów oraz uzyskania informacji dotyczących ochrony środowiska, ograniczenia emisji zanieczyszczeń, wymiany nieefektywnych źródeł ciepła.

Punkt konsultacyjno-informacyjny programu „Czyste Powietrze” – mieszkańcy mogli uzyskać informacje dotyczące zasad programu, skorzystać z pomocy przy przygotowaniu i złożeniu wniosku, a także otrzymać wsparcie w zakresie jego rozliczenia.

Strefa gastronomiczna – lokalni wystawcy i koła gospodyń przygotowali wiele smacznych potraw i regionalnych przysmaków.

Akcja charytatywna dla Leona Stomki – podczas wydarzenia prowadzona była



zbiórka oraz licytacja na rzecz 7-letniego Leona chorującego na dystrofię mięśniową Duchenne'a.

Godzina „W” – o godzinie 17.00 uczestnicy wydarzenia wspólnie uczcili 82. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

Wieczne koncerty – publiczność doskonale bawiła się podczas występu rapera Tymka, a następnie zespołu Classic, który porwał wszystkich do wspólnej zabawy. Zwieńczeniem święta była zabawa taneczna z DJ Aro.

Wydarzenie swoją obecnością uświetnili również wyjątkowi goście:

Rafał Molga – Kierownik Delegatury w Radomiu Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie

Leszek Przybytniak – Radnego Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Krzysztof Wolski – Starosta Powiatu Kozińskiego

Monika Chojnacka – Zastępcą dyrektora wydziału prawnego w Mazowieckim Urzędzie Wojewódzkim

Bryg. Kamil Bieńkowski – Komendant Powiatowego PSP w Koźenicach

Insp. Wojciech Bednarski – Komendant Powiatowego Policji w Koźenicach

Kamil Witkowski – Wice-

prezes Radomskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej,

Jan Szopiński – Zastępca dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa, dyrektora placówek oświatowych.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Głowaczowie wraz z Radnymi, Robert Kowalczyk – Zastępca Burmistrza, Beata Wielochowska – Skarbnik Gminy oraz Piotr Kozłowski – Sekretarz Miasta i Gminy Głowaczów wraz z pracownikami Urzędu.

To był dzień pełen radości, integracji i pozytywnej energii! Jeszcze raz dziękujemy wszystkim organizatorom, wolontariuszom i uczestnikom – to dzięki Wam Dni Głowaczowa były tak wyjątkowe!



EDUKACJA I ZABAWA PODCZAS DNI MIASTA I GMINY GŁOWACZÓW

Dni Miasta i Gminy Głowaczów były nie tylko okazją do wspólnego świętowania, ale również do zdobycia wiedzy oraz zwiększanie świadomości na temat wpływu codziennych wyborów na jakość powietrza i stan środowiska naturalnego. Mieszkańcy mogli odwiedzić stoisko Ekodoradcy, przygotowane w ramach działań edukacyjnych związanych z ochroną powietrza realizowane w ramach priorytetu „Fundusze Europejskie na zielony rozwój Mazowsza dla działania 2(i) Wspieranie efektywności energetycznej i redukcji emisji gazów cieplarnianych” Funduszy Europejskich dla

Mazowsza na lata 2021-2027 współfinansowane z Unii Europejskiej.

Na uczestników czekały liczne atrakcje, m.in. ekologiczne zagadki i quizy, malowanki oraz materiały informacyjne dotyczące ochrony powietrza, oszczędzania energii i możliwości uzyskania dofinansowań na wymianę źródeł ciepła czy termomodernizację budynków. Mieszkańcy otrzymywali ulotki oraz mogli uzyskać indywidualne porady dotyczące

działań proekologicznych.

Obecność Ekodoradcy pokazała, że wydarzenia plenerowe są doskonałą okazją do prowadzenia edukacji ekologicznej. Łącząc zabawę z przekazywaniem praktycznej wiedzy, można skutecznie zachęcać mieszkańców do podejmowania działań na rzecz czystego powietrza i bardziej przyjaznego go środowiska.

#FunduszeUE
#FunduszeEuropejski

Mazowsze >> bez smogu >

PUNKT KONSULTACYJNO-INFORMACYJNY PROGRAMU „CZyste Powietrze” PODCZAS DNI MIASTA I GMINY GŁOWACZÓW

Podczas tegorocznych Dni Miasta i Gminy Głowaczów mieszkańcy mogli skorzystać z punktu konsultacyjno-informacyjnego programu „Czyste Powietrze”, którego celem było udzielanie bezpłatnych informacji na temat możliwości uzyskania dofinansowania na poprawę efektywności energetycznej budynków jednorodzinnych.

Mieszkańcy mieli okazję porozmawiać z pracownikami obsługującymi program, uzyskać odpowiedzi na pytania dotyczące zasad, dowiedzieć się, jakie inwestycje można zrealizować przy wsparciu programu.

Obecność punktu konsultacyjno-informacyjnego pozwoliła dotrzeć z informacją o



programie „Czyste Powietrze” do szerokiego grona mieszkańców. Takie wydarzenia sprzyjają bezpośredniemu kontaktowi z mieszkańcami i ułatwiają uzyskanie rzetelnych informacji o dostępnych formach wsparcia, zachęcając do podejmowania inwestycji służących ograniczeniu niskiej emisji i poprawie jakości powietrza w gminie.

Dożynki XXVI Gminy Kozienice. Uroczyste Święto Plonów w Świerżach Górnych

Wniedzielę, 23 sierpnia 2026 roku, w Świerżach Górnych odbędą się XXVI Dożynki Gminy Kozienice.

Obchody rozpoczną się o godzinie 12:00 Mszą Świętą dziękczynną za zbiory, odprawioną w Kościele Parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła w Świerżach Górnych.

Bezpośrednio po zakończeniu Mszy Świętej uczestnicy wydarzenia wezmą udział w uroczystym przemarszu korowodu dożynkowego na teren boisk piłkarskich, gdzie zlokalizowana będzie główna scena.

Zaszczyt pełnienia funkcji tegorocznych Starostów Dożynek powierzono osobom szczególnie zasłużonym dla lokalnego rolnictwa: Małgorzacie Oliwie – z miejscowości Piotrkowice oraz Sylwestrowi Wolskiemu – z miejscowości Holendry Piotrkowskie.

Starostowie, zgodnie z tradycją, prześlą gospodarzom uroczystości bochen chleba wypieczony z tegorocznego ziarna – symbol dostatku, szacunku dla pracy rolnika oraz jedności całej wspólnoty.

Kulminacyjnym punktem części artystycznej będzie występ zespołu Bayer Full.

Organizatorzy przygotowali bogaty program wydarzeń, który pozwoli każdemu uczestnikowi spędzić czas w sposób atrakcyjny i wartościowy. mi.in będą to: konkursy, dmuchańce i animacje dla dzieci, wystawy twórców ludowych i Kół Gospodyń Wiejskich, ekspozycje firm i instytucji związanych z rolnictwem.

Zakończyła się przebudowa drogi na ulicy Radosnej w Nowinach

Wramach realizacji zadania, na odcinku 207 metrów, powstała nawierzchnia asfaltowa o szerokości pięciu metrów wraz z utwardzonym poboczem. Na końcu ulicy wykonany został plac do zawracania.

Koszt inwestycji wyniósł 294 tysiące złotych. Środki pochodzą z budżetu Gminy Kozienice. Wykonawcą prac było Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich i Montażowych

Budomont z Kozienic. W odbiorze zadania uczestniczyli przedstawiciele Urzędu Miejskiego, między innymi Zastępca Burmistrza Igor Czerwiński i dyrektor Wydziału Infra-

struktury Piotr Szafran oraz przedstawiciel wykonawcy Bartłomiej Głowicki, inspektor nadzoru budowlanego Rafał Szewczyk i sołtys Nowin Waldemar Górski.



Burmistrz Gminy Kozienice
Mariusz Prawda
Przewodniczący Rady Miejskiej w Kozienicach
Krzysztof Zajac
oraz Starostowie Dożynek
Małgorzata Oliwa z m. Piotrkowice i Sylwester Wolski z m. Holendry Piotrkowskie
zapraszają na

**XXVI DOŻYNKI
GMINY KOZIENICE**
ŚWIERŻE GÓRNE, 23 SIERPNIA 2026 R.
Miejsce: plac boisk piłkarskich w Świerżach Górnych

PROGRAM
11:30 - Zbiórka delegacji wienicowych na placu parafialnym w Świerżach Górnych
12:00 - Msza święta dziękczynna za zbiory w Kościele Parafialnym pw. św. Jakuba Apostoła w Świerżach Górnych
po mszy przemarsz korowodu dożynkowego na plac boisk piłkarskich pod scenę w ulicy Orliej Dolej GSP Kozienice
13:15 - Rozpoczęcie uroczystości dożynkowych
- Hymn państwowy
- Powitanie gości
- Uroczyste przekazanie wienic i kocy dożynkowych
- OBRZĘD ODSELENIA CHLEBEM (sejki dożynkowe w wykonaniu Klubu Seniora „Dziś i Jutro”)
- Wędrówka odnók honorowych („Złoty” dla rolników)
- Ogłoszenie wyników konkursu na najładniejszy wieniec dożynkowy i najbardziej kochany dożynkowy
14:45 - 24:00 Program artystyczny
14:45 - Występ Zespołu Reki
15:00 - Konkurs ekologiczny ODR z NAGRODAMI
15:10 - Występ Orkiestry Dylej „Jory Angol” z Zespołem Kółekwiej Dylej
17:00 - Gwiazda Wieczoru Zespół BAYER FULL
18:00 - Występ Uczniów i Nauczycieli Szkoły Muzycznej I stopnia im. W. Kłara w Kozienicach
19:30 - Zabawa taneczna z zespołem „Gwiazda Band”
24:00 - Zakończenie

Dodatkowe atrakcje:
- dmuchańce i animacje dla dzieci
- wystawy twórców ludowych i Kół Gospodyń Wiejskich
- ekspozycje firm i instytucji związanych z rolnictwem

organizator
Kozienice
idealne na szczęście
Kozienicki Dom Kultury

partnerzy medialni
RADIO RADO
MOC
Kozienice
TYGODNIK OKO
Kozienice
ECHO
releard
dami
coza
dzien
7 DNU

sponsorzy
LACTALIS
Jovi
Vinnia Białe - Piwowarstwo
BIAŁY GOSPODARSTWO
Kozienice

**Wolne miejsce
w Centrum opiekuńczo-mieszkalnym!**

COM dysponuje obecnie jednym wolnym miejscem w ramach pobytu dziennego.
Zapraszamy osoby dorosłe ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, które poszukują profesjonalnego wsparcia, aktywizacji oraz bezpiecznej przestrzeni.

Co oferujemy naszym uczestnikom?
Opiekę i wsparcie: pomoc wykwalifikowanego personelu dostosowana do indywidualnych potrzeb.
Aktywizację: zajęcia terapeutyczne, rozwijające pasję i usprawniające ruchowo.
Integrację: udział w życiu społeczności i kontakt z innymi uczestnikami.
Komfortowe warunki: dostęp do w pełni przystosowanych sal dziennego pobytu, strefy relaksu oraz gabinetu rehabilitacyjnego.
Wyżywienie: zapewniamy pełne wyżywienie w czasie pobytu (w tym śniadanie i obiad).

Do kogo skierowane jest ogłoszenie?
Z oferty mogą skorzystać osoby dorosłe posiadające orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności (lub orzeczenie równoważne).

Jak się z nami skontaktować?
Osoby zainteresowane lub ich opiekunowie proszeni są o kontakt telefoniczny lub osobisty!
Telefon: 798924051
E-mail: com@kozienice.pl
Adres: Kociółki ul. Miętowa 5

Zachęcamy do kontaktu!!!



PROGRAM ZAWODÓW

1 dzień - 15 sierpnia (sobota)

- 10:50 - oficjalne otwarcie zawodów przy starcie
- 11:00 - starty falowe aquathlon wszystkie kategorie 10 - 13 lat
pływanie 150 m, bieg 1 000 m
- 12:30 - dekoracja aquathlon przy mecie (scena)
- 14:30 - Startuj po zdrowie - aquathlon kids
pływanie 50 m między pomostami, bieg 200 m

2 dzień - 16 sierpnia (niedziela)

- 10:55 - 11:00 - oficjalne otwarcie zawodów przy starcie pływania
- 11:00 - start I Super Sprint Triathlon 14 lat +
pływanie 1 pętla 375 m, rower 1 pętla 10,5 km, bieg 1 pętla 2,5 km
- 12:30 - start II Sprint Triathlon 16 lat + indywidualny i sztafetowy
pływanie 2 pętla po 375 m, rower 2 pętla (po 10,5 km) 21 km,
bieg 2 pętla (po 2,5 km) 5 km
- 15:00 - dekoracja Enea Kozienice Triathlon na scenie przy mecie

Ośrodek Rekreacji i Turystyki
 ul. Bohaterów Studzianek 30
 Szczegóły: www.triathlonkozienice.pl

Sponszy: Enea, Kolo, POLAR, true™, TRZY SERCA, KRONIKA KOZIENICE, 24, ed ECHODNIA, radom 24, twojRadom, eska

Akcja społeczna:

Patroni medialni:

Patronat Honorowy: Burmistrza Gminy Kozienice Mariusza Prawdy

Organizatorzy: G SPORT GORSKI

Kozienice
 idealnie na szczęście

Kozienickie Centrum
 Rekreacji i Sportu

DEICHMANN

ul. Warszawska 59, Kozienice

przy sklepie Kaufland



Dobre ceny.
Dobre buty.



D

NAJPIERW BYŁO PISMO OBYWATELSKIE

Rozmowa z twórcami pierwszych prawdziwie kozienickich gazet

Dokończenie ze str. 3

MŚ: Wygraliśmy w końcu te wybory jako Komitet Obywatelski i po nich z czasem okazało się, że niestety dalsze prowadzenie gazety w takiej formule było niemożliwe. Kwoty ze sprzedaży pisma ledwie pokrywały kosztu druku i papieru. Trzeba było znaleźć fundatorów, pieniądze, zewnętrzna pomoc.

MG: Praktycznie trzeba było założyć firmę, a wcześniej działało to na zasadzie podobnej, jak pismka wydawane w podziemiu.

Z zawodowej perspektywy nie mogę zwrócić uwagi na stopkę redakcyjną: w ostatnich numerach widać już w niej konkretne nazwiska, ale w pierwszych widnieją tylko informacje, że pismo redaguje „Kolegium Redakcyjne”.

MG: [śmiech] Bo to się dopiero kształtowało, na początku wszyscy się cza-

ili jeszcze. Potem dopiero pojawiły się nazwiska, bo nie było już obawy i każdy chciał się upamiętnić.

MŚ: A gdy dzięki pomocy wielu ludzi oraz pieniądzu, która na takiej czy innej zasadzie zaczęły się wreszcie pojawiać, pojawiła się możliwość normalnego finansowania pewnych rzeczy, ukazała się w 1992 roku nowa gazeta: „Głos Ziemi Kozienickiej”.

Od razu z kolorem na pierwszej stronie?

MG: Tak jest. Tutaj warto zwrócić uwagę na tego jelonka: udostępnił nam go jego twórca, Włodzimierz Chorążki z Krakowa, który na bazie jakichś dawnych materiałów go w ten sposób dopracował.

MŚ: Należy powiedzieć jednoznacznie: potem w tej właśnie wersji herb został przyjęty przez gminę Kozienice i zatwierdzony bez żadnej



wzmianki o tym, że powstał on na potrzeby naszej gazety.

To jest przecież rewelacja!

MŚ: Rewelacja... to jest prawda! Chorążki był wspaniałym człowiekiem, robił to wszystko za darmo, dla nas, bo wierzył w naszą gazetę. Dalej proszę zwrócić uwagę, że z czasem tych herbów pokazywało się na okładce więcej, kilka z nich również narysowanych przez Chorążkiego, ponieważ pismo zaczęło obejmować swoim zasięgiem gmi-

ny ościennie. Gazeta była już wtedy bardziej rozbudowana, miała szerszą dystrybucję, były też już w niej reklamy. Trzeba jednak powiedzieć wyraźnie: od początku do końca istnienia zarówno „Kuriera Kozienickiego”, jak i „Głosu Ziemi Kozienickiej”, wszystkie osoby współtworzące te gazety pracowały społecznie. Nikt nic na tym nie zarobił.

MG: Dzięki reklamom pokrywaliśmy tylko koszty papieru i druku. Jeśli w sumie wychodziło to wszystko

na zero — było dobrze.

MŚ: To był poryw społeczny wielu wspaniałych ludzi, których mimo najszerszych chęci trudno teraz wszystkich wymienić, wielu z nich zresztą już z nami nie ma. Mówimy przecież o czymś, co działo się 30 lat temu. Pamiętajmy, że wszystko to wyszło od pewnego ruchu społecznego i Komitetu Obywatelskiego, dlatego „Kurier Kozienicki” słusznie nosił podtytuł „Pismo Obywatelskie”.

Rozmawiał Alko

„Kurier Kozienicki”, jako instrument budowy społeczeństwa obywatelskiego i demokratycznego samorządu lokalnego w Kozienicach

Powstanie „Kuriera Kozienickiego” w latach 90-tych, należy traktować jako narzędzie komunikacji społecznej, którego zasadniczym celem było aktywizowanie mieszkańców oraz przygotowanie ich do uczestnictwa w demokratycznym systemie samorządowym, tworzenie debaty publicznej oraz organizowanie mieszkańców wokół konkretnych problemów lokalnych. Powołany został w związku z pierwszymi demokratycznymi wyborami do Samorządu Terytorialnego po obaleniu systemu Komunistycznego w Polsce.

Już w pierwszym numerze redakcja zachęcała mieszkańców do współredagowania pisma poprzez listy, telefony i krytyczne opinie. Oznaczało to odejście od modelu okresu prasy PRL-u na rzecz dialogu pomiędzy redakcją a społecznością lokalną.

Publikowaliśmy informacje o zasadach funkcjonowania samorządu terytorialnego, organizowano spotkania edukacyjne, prezentowano program Komitetu Obywatelskiego, zachęcając jednocześnie mieszkańców do zgłaszania kandydatów na radnych. Było to odejście od praktyki wyznaczania kandydatów przez aparat polityczny.

Kandydaci mieli być wskazywani oddolnie przez mieszkańców, środowiska zawodowe oraz organizacje społeczne, a podstawowymi kryteriami wyboru były kompetencje, autorytet moralny, zaufanie oraz integracja różnych środowisk wokół wspólnych działań np. zbiórki odzieży. Wzmacniało to kapitał społeczny, będący fundamentem funkcjonowania samorządu.

Ważnym elementem było przywracanie lokalnej pamięci historycznej. Publikowanie relacji żołnierzy Armii Krajowej represjonowanych przez aparat bezpieczeństwa w PRL-u, w tym między innymi ujawnianie faktów wcześniej przemilczanych.

Chodziło o tworzenie bezpośredniej komunikacji pomiędzy kandydatami na radnych, a wyborcami. Redakcja publikowała harmonogramy spotkań, prezentowała kandydatów oraz umożliwiała mieszkańcom zadawanie pytań i formułowanie oczekiwań wobec przyszłych władz samorządowych. Gazeta pełniła jednocześnie funkcję medium informacyjnego, organizatora życia społecznego, edukatora obywatelskiego oraz platformy wymiany poglądów. Dzięki temu możliwe było stopniowe budowanie zaufania społecznego oraz aktywizowanie mieszkańców do udziału w życiu publicznym i bezpośrednim uczestniczeniu mieszkańców w odbudowie pamięci historycznej oraz tworzeniu lokalnych elit wyłanianych przez społeczność. Zdajemy sobie sprawę, że w realiach lat dziewięćdziesiątych stanowiło to nową jakość życia publicznego, umacniając samorządność w Kozienicach.

Marian Śledź

POWOŁANIE „GŁOSU ZIEMI KOZIENICKIEJ” KONTYNUACJA IDEI LOKALNEJ PRASY OBYWATELSKIEJ

Po zakończeniu wyborów do Samorządu Terytorialnego działalność „Kuriera Kozienickiego” zyskała uznanie znacznej grupy czytelników. Potwierdzały to liczne rozmowy z mieszkańcami oraz korespondencja kierowana do redakcji. Odbiór gazety pokazał, że lokalne, niezależne pismo spełniało ważną funkcję informacyjną i obywatelską.

Jednocześnie stało się jasne, że dalsze wydawanie gazety wymaga zapewnienia stabilnego zaplecza finansowego. Dzięki pozyskaniu sponsora możliwe było powołanie nowego tytułu — „Głosu Ziemi Kozienickiej”. Wydawcą została spółka PHU „Centropraw”, której właścicielem był Marian Śledź. Zespół redakcyjny tworzyli: Mieczysław Kupiszewski (redaktor naczelny), Włodzimierz Chorążki (redaktor techniczny), Jadwiga Wójcik, Joanna Bacho, Krzysztof Reczek, Włodzimierz Kowalski, Piotr Tarczyński, Marek Chmielewski (kolportaż), Paweł Płaneta (skład komputerowy), Marek Gozdera, Genowefa Śledź (grafika) oraz liczne grono współpracowników: Tadeusz Jelonekiewicz (prawnik), Wojciech Stachurski, Ryszard Pacak, Mirosław Pabian, Jadwiga Pilecka, Zofia Niżejewska, Jan Boryczka i wielu innych...

Nowa gazeta była naturalną kontynuacją doświadczeń zdobytych podczas wydawania „Kuriera Kozienickiego”. Zasadnicze cele pozostały niezmienne — wspieranie przemian demokratycznych, rozwój społeczeństwa obywatelskiego oraz tworzenie forum wymiany informacji i poglądów mieszkańców regionu. Dzięki lepszemu zapleczu finansowemu możliwe było zwiększenie nakładu oraz rozszerzenie kolportażu na sąsiednie gminy: Grabów nad Pilicą, Garbatkę-Letnisko, Głowaczów, Sieciechów, Magnuszew i Gniewoszów. Redakcja pozostawała otwarta na problemy i potrzeby mieszkańców. Na łamach gazety podejmowano tematykę rozwoju społeczno-gospodarczego regionu, wspierano lokalną przedsiębiorczość oraz prywatną inicjatywę, promowano działalność organizacji społecznych i prezentowano sylwetki osób szczególnie zasłużonych dla ziemi kozienickiej. Istotnym elementem działalności było również wspieranie edukacji oraz popularyzacja wiedzy o historii i kulturze regionu.

„Głos Ziemi Kozienickiej” pełnił także praktyczną funkcję lokalnego medium. Publikował ogłoszenia, reklamy i informacje przydatne mieszkańcom, ułatwiając komunikację pomiędzy samorządem, przedsiębiorcami i społecznością lokalną. Dzięki temu gazeta stała się nie tylko źródłem informacji, lecz także ważnym elementem integrującym życie społeczne i gospodarcze regionu. Większość osób zaangażowanych wcześniej w tworzenie „Kuriera Kozienickiego” kontynuowała pracę w nowej redakcji. Pozwoliło to zachować ciągłość doświadczeń i wypracowanego stylu pracy. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że oba tytuły — „Kurier Kozienicki” i „Głos Ziemi Kozienickiej” — stanowiły kolejne etapy tego samego przedsięwzięcia, którego celem było budowanie świadomej wspólnoty lokalnej, wzmacnianie samorządności oraz rozwijanie kultury demokratycznego dialogu na Ziemi Kozienickiej.

Marian Śledź, Marek Gozdera



**Wójt Gminy
Jastrzębia**

Wydarzenie społeczno-kulturalne pn. GMINNE DOŻYNKI W JASTRZĘBI
współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

Wójt i Rada Gminy Jastrzębia
serdecznie zapraszają na

DOŻYNKI

Gminne w Jastrzębi

📍 Boisko przy Zespole Szkolno-Przedszkolnym
w Jastrzębi

**23
08**

**20
26**

PROGRAM:

- 12.00** Msza Św. w Kościele
ZNMP w Jastrzębi
- 13.15** Przemarsz korowodu
dożynkowego
- 13.30** Oficjalne otwarcie dożynek,
przemówienia, dzielenie chlebem
- 14.35** Występy zespołów ludowych
- 18.00** Zespół Szał
- 19.00** Miły Pan
- 20.00** Soni
- 21.00** Vegas



Współorganizator:

Mazowsze.
serce Polski



Regionalne Centrum
Kulturalne i Filiale w Jastrzębi



Patroni medialni:

RADIO
RADOM

radio
rekord
106.5 FM



TYGODNIK
RADOMSKI